

Papierosy, wiersze Brzechwy – Łukasz Nalaś Nalazek

Łukasz Nalaś Nalazek

****papierosy, bajki Brzechwy****

M1hoo25 :)

Powodzonka:)

I miałaś racje, mówiąc mi:
"Zasypiać będzie coraz ciężej,
Coraz ciemniejsze będą dni
I coraz słabsze będą ręce"
To niby proste, niby wiem,
Lecz jakoś trudno się oswoić
Z gasnącą wiarą w boży cień,
W rycerzy, smoki i anioły

Może to świat złamany w pół
A może tylko brak perspektyw
Sprawia, że sięgam znów przez stół
Po papierosy, bajki Brzechwy
Pierwszym zatruwam każdą myśl,
By szarą noc spokojniej przeżyć
A drugie, tak jak nigdy nic,
Pomaga jeszcze w coś uwierzyć

I miałaś rację, chyba tak-
Ten świat za szybko mi ucieka
Przestałem marzyć, no bo jak,
Gdy wokół zamarznęta rzeka,
Na którą nie pozwala wejść
Strach i niejasność słów niebieskich
I to, że tamten drugi brzeg
Wcale nie musi być tym lepszym

Nie daje ciepła druga dłoń,
Z ciszą nie łatwiej, niż z rozmową
Przepadły w najczarniejszą toń:
Nadzieja, wiara, miłość, słowo
I miałaś racje, teraz wiem,
Coraz trudniejszy ten nasz niebyt
Przygasa dzień, odchodzi dzień,
Znów papierosy, bajki Brzechwy

I miałaś racje, mówiąc mi:
"Zasypiać będzie coraz trudniej
Coraz ciemniejsze będą dni,
Coraz zimniejsze będą grudnie"
To niby proste, niby wiem,
Lecz jakoś ciężko się oswoić
Z gasnącą wiarą w boży cień,
W rycerzy, smoki i anioły

I miałaś racje, mówiąc mi:
"Zasypiać będzie coraz trudniej
Coraz ciemniejsze będą dni,
Coraz zimniejsze będą grudnie"
To niby proste, niby wiem,
Lecz jakoś ciężko się oswoić
Z gasnącą wiarą w boży cień,
W rycerzy, smoki i anioły



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych